

Od redakcji

Oddajemy w ręce Czytelników w jakiejś mierze jubileuszowy, bo piętnasty, tom periodyku, odnosząc się do obszaru problemowego, który niewątpliwie „naznaczył” zarówno badania naukowe, jak i codzienność przeciętnego człowieka oraz rodziny. Tom zatytułowany „Rodzina, edukacja i sztuczna inteligencja” podejmuje próbę wieloaspektowego rozpoznania wyzwań, jakie gwałtowny rozwój technologii cyfrowych stawia przed współczesną rodziną. Zgromadzone w publikacji artykuły tworzą interdyscyplinarną mapę zagadnień, łączącą perspektywę pedagogiczną, etyczną oraz praktyczno-technologiczną. Mamy świadomość, że należałoby pisać raczej o „szkicu zagadnień” niż o mapie, ponieważ dynamika oddziaływania świata cyfrowego nie da się ani zamknąć, ani wyczerpać w najbarziej opasłym tomie opracowań, a coś dopiero w jednym tomie periodyku. Mapa wymaga dokładności i precyzji, natomiast podjęte wyzwanie polegało raczej na punktowym oświetleniu wybranych i znaczących zagadnień z zakresu interakcji między światem sztucznej inteligencji a rodziną. Jako że mamy do czynienia z kolejną rewolucją przemysłową i technologiczną, niezbędny okazuje się naukowy namysł nad „dziejącymi się” na naszych oczach epokowymi przemianami, które są owocem cyfrowej transformacji.

Znaczna część uwagi naukowej utrwalonej w niniejszym tomie koncentruje się na wspieraniu potencjału edukacyjnego rodziny oraz na procesach wychowawczych. Autorzy analizują możliwości wykorzystania generatywnej sztucznej inteligencji w chrześcijańskiej pedagogizacji rodziców, stawiając jednocześnie pytania o lęk wobec nowych technologii i jego edukacyjne implikacje. Kluczowym postulatem wyłaniającym się z publikacji jest potrzeba budowania relacji opartej na głębokiej więzi, która stanowi skuteczniejszy mechanizm ochronny przed destrukcyjnym wpływem świata wirtualnego niż tradycyjne metody kontroli.

Kolejna grupa zagadnień podjętych w tomie dotyczy wnikliwej analizy wymiaru etycznego i antropologicznego nowoczesnych technologii komunikacji społecznej. Ostrzegawczo wybrzmiewa teza, że rozwijająca się technologia cyfrowa implikuje wielorakie zmiany w osobie ludzkiej i w ludzkich relacjach, a także w postrzeganiu człowieka. Badacze podejmują dyskusję na temat zało-

zeń wychowania katolickiego w zderzeniu z cyfryzacją oraz formułują postulaty dotyczące etyki sztucznej inteligencji. Szczególnie nowatorskim wątkiem wydaje się analiza zjawiska „nieśmiertelnej prawie-osoby”, która w perspektywie antropologii katolickiej rzuca nowe światło na proces przeżywania żałoby przy użyciu awatarów osób zmarłych.

Część tematyczną numeru zamyka perspektywa praktyczna, przenosząca spojrzenie na grunt przeciwdziałania przemocy domowej oraz post-separacyjnej. Autorzy przedstawiają m.in. koncepcję wdrożenia systemów teleopieki, wskazując na potencjał technologii cyfrowych jako narzędzi wspierających bezpieczeństwo członków rodziny w sytuacjach kryzysowych. Naszym zdaniem, pojęciem-kluczem, które pojawia się w tej propozycji i pozwala właściwie pozycjonować znaczenie i zadania sztucznej inteligencji, jest termin „narzędzie wspierające”. Podkreśla ono fakt, iż nie chodzi tu o zastąpienie człowieka, lecz wzmocnienie jego potencjału. Wspomniane wyżej artykuły tematyczne dobrze ilustrują potrzebę wypracowania świadomego, etycznego i głęboko humanistycznego podejścia do ingerencji sztucznej inteligencji w życie rodzinne, a tym samym tom stanowi wartościowy głos w debacie nad kształtem edukacji i troski o rodzinę w trzeciej dekadzie XXI wieku. Z dużą dozą pewności można założyć, że każdy z podjętych tu wątków merytorycznych będzie miał wiele swoich kontynuacji i rozwinięć.

W drugiej części tomu, poświęconej tradycyjnie różnym aspektom problematyki rodzinnej, Czytelnik znajdzie elementy wielowymiarowego dyskursu o rodzinie, w którym krzyżują się perspektywy teologiczne i filozoficzne, myśl klasyczna oraz nauczanie Kościoła. Część artykułów poświęcono wyzwaniom psychologicznym, takim jak komunikacja w kryzysie, wpływ rozvodu czy wychowywanie dzieci z autyzmem, a także ważnym kwestiom społecznym, jak rola organizacji pomocowych czy przejawy wykluczenia. W efekcie tom okazuje się próbą diagnozy wybranych aspektów kondycji współczesnej rodziny oraz instytucjonalnych form jej wsparcia.

Od początku ukazywania się czasopisma grafika prezentowana na okładce rocznika łączy się z tematem numeru. Zestaw sznurków – nieodłączny motyw dotychczasowych okładek, który symbolizuje relacje rodzinne – tym razem zaskakuje swoją matematyczną dokładnością. Układ sznurków jest bardzo regularny, przecinają się one dokładnie w środku kwadratu, a wygenerowała go sztuczna inteligencja. Wszystkie parametry grafiki – rodzaj sznurków, wymiary i kolor tła kwadratu – powstały w wyniku podania precyzyjnych promptów (poleceń) sztucznej inteligencji, ta zaś „stworzyła”, a raczej „wyliczyła” obraz.

Dla mnie jako redaktora naczelnego publikacja 15. tomu czasopisma „Family Forum” ma charakter wyjątkowy i to nie tylko ze względu na jego jubileuszowy charakter. Od powstania periodyku miałem zaszczyt troszczyć się o jego naukową jakość i rozwój. Wraz z tym tomem przekazuję odpowiedzialność za jego naukową przyszłość Osobom, które tworzyć będą Redakcję.

Wdzięczność jest cnotą moralną, stąd z pełnym przekonaniem wypowiadam „Dziękuję” pod adresem każdej Osoby, która w minionych piętnastu latach dołożyła swoją cegiełkę do rozwoju naukowej jakości „Family Forum”. Czasopismo nie miałoby możliwości rozwoju, gdyby nie Szanowne Autorki i Szanowni Autorzy tekstów, których naukowa wymiana myśli i poglądów oraz kompetentny dialog Specjalistów od spraw rodziny malowały ciekawy i inspirujący krajobraz naukowy. Merytoryczna, naukowa i językowa jakość czasopisma są owocem wysiłku wielu osób, którym w tym miejscu wyrażam osobistą wdzięczność. Bardzo cenię konstruktywną współpracę z Członkami Rady Naukowej czasopisma, w skład której wchodzi wybitni naukowcy z różnych dyscyplin naukowych i z różnych krajów Europy. Państwa patronat i opieka naukowa wyprofilowały czasopismo na wartościowy i znaczący periodyk obecny w międzynarodowym obiegu naukowym.

Za współpracę i zaoferowane kompetencje naukowe dziękuję wszystkim Szanownym Recenzentkom i Recenzentom, którzy mają wymierny wkład w rosnącą jakość merytoryczną rocznika. W tej grupie szczególnie cieszy gotowość części Naukowców do dołączenia do grona stałych Recenzentów. Bezcenna była i jest pomoc Specjalistek od poprawności językowej: Pani dr Kornelii Czogalik i Pani mgr Michaliny Trybuś, którym przesyłam słowa ogromnej wdzięczności, żywiąc równocześnie nadzieję, że nadal będą wspierać Redakcję swoją kompetentną pomocą. Najbliższe grono Współpracowników stanowią Członkowie Zespołu Redakcyjnego „Family Forum”, bez których periodyk nie miałby takiej jakości i pozycji, jakimi się cieszy. Dziękuję z całego serca i proszę o wsparcie dla nowego Redaktora naczelnego. W odnowionym składzie Redakcja zdecyduje o tematyce i kierunkach rozwoju czasopisma. Na koniec zostawiam sobie podziękowanie Sekretarzowi Redakcji, Panu drowi Jerzemu Bosowskiemu, który ma trudne do przecenienia zasługi w rozwoju periodyku, jako odpowiedzialny za wymianę niekończącej się korespondencji, obsługę platformy czasopisma, skład każdego tomu i umieszczanie go w szacownych bazach czasopism, a także za „gaszenie pożarów”, które w dynamicznej pracy Redakcji są nieuchronne. Dziękuję za wszelkie Pana dokonania, tym bardziej że Sekretarz także żegna się z Redakcją, oddając pałeczkę swojemu Następcy.

Nowym Osobom Odpowiedzialnym za „Family Forum” życzę samych sukcesów i wszelkiej pomyślności, a ostatnie słowo kieruję do Was, Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy. Dla Was staraliśmy się o mocne naukowo i interesujące czasopismo. Dziękuję za Państwa zainteresowanie „Family Forum” i nadal polecam je Waszej uwadze, życząc interesującej lektury.

Piotr Morciniec
redaktor naczelny „Family Forum”